

Sokołowski, Wojciech

"W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w latach 1538-1621",
Zdzisław Pietrzyk, Kraków 1997 :
[recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 40, 191-193

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

na polu edukacji, polityki, szeroko rozumianej kultury była bardzo ważna dla kultury i polityki polsko-litewskiej Rzeczypospolitej. Przy okazji omówienia tej cennej pozycji, nasuwają się kolejne pytania. Rzeczypospolita składa się z tysięcy szlacheckich domów i wsi oraz setek magnackich rezydencji i latyfundiów, spojonych w jeden organizm gospodarczy i prawny, ale oparty na wspólnej kulturze, tradycjach i obywatelskich obowiązkach. Niebagatelną kwestią dla kultury, polityki, staropolskiej oświaty był wpływ i działalność tych osób na wszechstronny rozwój ówczesnej państwowości. Warto zatem przy okazji omawiania studiów i edukacji elity rządzącej przedstawić nie mniej ważny wątek skutków wykształcenia, zwłaszcza że w przypadku Radziwiłłów oraz kilku litewskich i koronnych rodów jest on dobrze udokumentowany.

W przypadku edukacji radziwiłłowskiej zachowało się wiele scenariuszy wychowawczych w postaci instrukcji pedagogicznych i zapisów testamentowych, w których pisano o nauce synów i wychowaniu córek – niektóre z nich zostały już wydane, wiele nadal pozostaje wśród rękopisów. Może warto uzupełnić studium o edukacji Radziwiłłów, jak i w przyszłości innych rodów o aneksy źródłowe, które zawierają treści znakomicie uzupełniające na-

rację autora, a także stanowią bardzo cenny materiał badawczy dla historyków i studentów.

Książka M. Chachaja wydana została w bardzo starannej szacie graficznej, uzupełniona przy tym szczegółowymi indeksami i bogatą bibliografią. Autor sporządził także tabelę studiów i podróży radziwiłłowskich, która ułatwia lekturę i daje pełniejszy obraz ogólnej edukacji zagranicznej rodu. W sumie omawiana praca stanowi ważną pozycję wśród studiów poświęconych zagranicznej edukacji polsko-litewskiej magnaterii. Powinna inspirować do podjęcia badań nad wykształceniem innych rodów koronnych i litewskich, zwłaszcza że w odniesieniu do kilku z nich, jak Chodkiewiczowie i Sapiehowie z Litwy czy Firlejowie i Myszkowscy z Korony – pozwala na to zachowana baza źródłowa.

Wojciech Sokołowski

¹ Zagadnienie to omawia, także w aspekcie rywalizacji międzystanowej szlachta – mieszczaństwo K. Charlton; Idem, *Education in the Renaissance England*, London 1965.

² Zbiór listów w liczbie kilkunastu znajduje się w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego (fond 2 rkps 273) i dotyczy studiów w Strasburgu, Bazylei oraz pobytu w Genewie i Heidelbergu. Kilka z listów opisuje francuski etap podróży i pobyt w paryskiej akademii rycerskiej.

Zdzisław Pietrzyk: *W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w latach 1538–1621*. Bibliotheca Jagiellonica. Fontes et Studia, t. VII, Kraków 1997, ss. 302.

O gimnazjum, a następnie akademii w Strasburgu ukazało się już kilka prac, przyczynków i artykułów. Ta ważna w europejskiej sieci szkół protestanckich placówka oświatowa i kulturalna, odegrała bowiem istotną rolę w kształceniu studentów z obszaru Rzeczypospolitej, a także w utrwalaniu wzajemnych kontaktów naukowych i religijnych.

Autor już wcześniej poświęcił kilka swych prac związkom kulturalnym, oświatowym i wyznaniowym między Polakami i Litwinami a Strasburgiem. Omawiana książka jest próbą przedstawienia wielopłaszczyznowych relacji kulturowych między słynnym gimnazjum Johanna Sturm a polsko-litewskimi peregrynantami w latach 1538–1621, czyli okresie, kiedy wzorce organizacyjne i program nauczania w Strasburgu najsilniej oddziaływały na szkolnictwo europejskie, w tym szkoły różnowiercze w Rzeczypospolitej. Autor podjął się zadania trudnego, bowiem dla omawianego okresu nie zachowała się metryka uczelni. Do odtworzenia obrazu studiów peregrynantów posłużyły więc różnorodne źródła ręk-

kopiśmienne i drukowane. Wśród nich druki wydawane w okresie istnienia Gimnazjum i Akademii: dysputacje, oracje, druki epitafijne, panegiryki oraz wiersze gratulacyjne, zachowane w studenckich i profesorskich tezach i pracach wydawanych w strasburskich typografiach. Ważną grupą źródeł skrupulatnie wykorzystywanych przez autora są także sztambuchy studenckie i korespondencja. W rękopiśmiennych i drukowanych zbiorach korespondencji liczne wzmianki o polsko-litewskich „strasubczykach” zachowały się w listach humanistycznych takich postaci, jak: Johann Sturm, Joachim Camerarius, Johann Wolf, Theodor Beza, Celio Secundo Curione i innych. Niezależnie od tego wykorzystane zostały listy peregrynantów wysłane do ojców, humanistów, profesorów i teologów, a zachowane w polskich zbiorach archiwalnych i wypisach Stanisława Kota dotyczących kontaktów naukowych Rzeczypospolitej z Zachodem. Oddzielną grupą źródeł służących prezentacji omawianego problemu były akta zawarte w Archiwum Miejskim Strasburga. Cennym uzu-

pełnieniem narracji i tez Z. Pietrzyka są także, nieliczne zachowane, ale wykorzystane w pracy, pamiętniki, w tym studenta Fabiana von Dohna, syna kasztelanki malborskiej Katarzyny z Cemów i wybitnego teologa Henryka Burlingera.

W sumie wykorzystana baza źródłowa jest bardzo bogata. Postawione pytania badawcze przez autora (zwłaszcza wobec braku metryki z lat 1538–1621)² są bardzo zasadne i dotyczyły następujących problemów:

„ – kto studiował

– kiedy studiował

– jakie było znaczenie studiów dla studentów, a także kultury Rzeczypospolitej” (s. 16).

Pierwszy rozdział książki poświęcony został historii powstania szkoły strasburskiej prowadzonej początkowo przez Marina Bucera i Jakoba Sturma. Następnie przejęciu funkcji organizacyjnych i programowych przez Johana Sturma od roku 1538, czyli daty powstania gimnazjum. Czytelnik może poznać tu przepisy prawne regulujące życie szkoły, obrazy życia studenckiego, szczegółowy program nauczania w gimnazjum, a następnie (od 1566) akademii, także sylwetki profesorów związanych z uczelnią. Wyniki badań Z. Pietrzyka dowodzą, że już w pierwszych latach istnienia szkoły w Strasburgu była ona konkurencyjna wobec takich ośrodków jak Wittenberga, Ingolstadt i Lipsk. Młodzież szlachecką, ale także plebejską przyciągał do Strasburga atrakcyjny program uczelni. Dużą popularnością cieszyły się zwłaszcza dysputy, zawierające wiele elementów wiedzy obywatelskiej, historycznej oraz szlacheckiej i obywatelskiej ideologii. Dysputy stały się także podstawowym sprawdzianem teorii pedagogicznych Sturma.

W roku 1566 szkoła zmieniła swój status i uzyskała prawo do nadawania wyższych stopni akademickich: bakałareatu oraz magisterium. Program uczelni uległ wówczas rozszerzeniu. Silną pozycję miał fakultet teologiczny. Przez kilka lat wykładał na nim sam Jan Kalwin. Ogromną popularnością cieszył się fakultet filozoficzny, na którym to wykładali dialektycy, etycy, matematycy, retorycy, historycy, hebraiści, greycy i nauczyciele poetyki. Zapewniał on studentom niezwykle bogaty i różnorodny tok zajęć i wykładów i niezmiennie wysoki ich poziom.

Wydział prawa początkowo rozwijał się wolniej i nie miał takiego znaczenia jak filozofia. Z czasem stał się jednak ważnym filarem akademii. Zajmowano się na nim stroną procesową prawa, także prawem instytucjonalnym, państwowym i feudalnym. Mniejsze znaczenie miał wydział medycyny, który przegrywał pod względem poziomu z Tybingą i Bazyleją.

Kolejne rozdziały prac Z. Pietrzyka ukazują polsko- litewskich peregrynantów w różnych okresach rozwoju strasburskiej uczelni. Autor podzielił lata 1538–1621 na trzy okresy. Czas trwania i rozwoju gimnazjum, powstanie akademii i jej działalność w okresie rektoratu Sturma, lata rozwoju uczelni po odejściu Sturma. W trzech prezentowanych rozdziałach poznajemy sylwetki kolejnych peregrynantów z Rzeczypospolitej, przebieg ich studiów, kontakty naukowe, drukowane dysputy, kontakty intelektualne studentów z europejskimi humanistami oraz ich studia w innych ośrodkach akademickich.

Galeria postaci studiujących w Strasburgu jest bardzo bogata, dominują jednak przedstawiciele rodzin średnioszlacheckich, możnowładczych i senatorskich. Z Prus Królewskich przybyli tam Latalscy, Konopaccy, Krotoscy oraz synowie urzędników miejskich z dużych miast pruskich. Z Wielkiego Księstwa Litewskiego spotykamy przedstawicieli rodów Radziwiłłów, Dorohostajskich, Kiszaków, Prońskich, książąt Śluckich, Wołłowiczów, Białołozów, Talwoszków, Tyszkiewiczów, Naruszewiczów, Massalskich, Hlebowiczów, Ogińskich, Sapiehów i Tryznów.

Z Wielkopolski przybyli tam w różnych latach członkowie rodzin Gostoskich, Ostrorogów, Zbąskich, Męcińskich, Leszczyńskich, Lutomirskich, Orzelskich, Rokossowskich i Ślupeckich. Studiował tam także Adam Konarski, sekretarz królewski, następnie biskup poznański, głośny mecenas i założyciel kolegium jezuickiego w Poznaniu. W gronie studentów strasburskich spotykamy bowiem katolików, protestantów obu konfesji, a także arian. Świadczy to o tym, że mimo zdecydowanie luteranckiego profilu gimnazjum i akademii szkoła zachowała ponadwyznaniowy charakter. Wśród małopolan studiowali w Strasburgu Bonerowie, Tomicki, Zborowski, przedstawiciele rodzin Herbutów, Zebrzydowskich, Ossolińskich, Drohojowskich, Sienińskich, Tarnowskich, Potockich, Gorajskich, Lanckorońskich oraz wielu innych.

Spotykamy tam także głośne nazwiska arian, Andrzeja Wajdowskiego, Adama Gosławskiego, Walentego Smalca czy Marcina Ruara.

Swoj pobyt w uczelni zaznaczyli także ludzie nauki i literatury, tej miary jak Jan Łasicki, Daniel Naborowski, Jan Mączyński, Krzysztof Treacy i inni.

Piąty, ostatni rozdział książki, zatytułowany został: „Struktura społeczna i rola absolwentów Gimnazjum i Akademii w Strasburgu w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym Rzeczypospolitej”. Fragment ten jest próbą oceny uczelni w kształtowaniu postaw intelektualnych byłych studentów oraz wpływu

Strasburga na programy i wzorce organizacyjne szkolnictwa (głównie różnowiercze) w Koronie i na Litwie. Autor przedstawił w nim, w postaci tabel, pochodzenie terytorialne i stanowce peregrynantów, a także studia „strasburczyków” w innych ośrodkach naukowych. Kolejne wyniki badań dotyczyły twórczości naukowej studentów w postaci drukowanych dysputacji i też sporządzonych prac. Dzięki głębokiej analizie programów w Rzeczypospolitej i kontaktów intelektualnych ludzi nauki, działaczy różnowierczych (w tym wielu studentów Strasburga), przedstawił następnie wpływ pedagogiki Sturmna na rozwój gimnazjów kalwińskich i szkół katolickich w Koronie i na Litwie, w tym ośrodków takich, jak Kraków (gimnazjum kalwińskie), Poznań (kolegium jezuickie), Zamość, Toruń, Leszno, Baranów, Lewartów, Raków, Paniowce, Kisielin czy Kryłów.

Podsumowując, należy stwierdzić, że otrzymaliśmy studium bardzo dojrzałe – oparte

na szerokiej i różnorodnej bazie źródłowej, a przy tym łączące walory interesującej narracji i wnikliwych badań statystycznych.

Wojciech Sokółowski

1 Z. Pietrzyk, *Antyrytaryzacja z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w Strasburgu w latach 1538–1621*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1995, t. XLV, s. 47–62; Idem, *Przyczynek do studiów w Strasburgu młodzieży pochodzącej z Rzeczypospolitej na początku XVII w.*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” t. XXVIII, 1994, s. 99–102; Idem, *Zródła do dziejów peregrynacji szlacheckich w XVI i XVII wieku na przykładzie Strasburga*, [w:] *W kręgu akademickiego Zamościa*, pod red. H. Gmiterka, Lublin 1996, s. 331–342.

2 Regularne wpisy w albumie immatrykulacji rozpoczynają się dopiero od 1621 – *Die alten Matrikeln der Universität Strassburg 1621–1793*, t. I Hrsrg. G. Knod, Strasburg 1897.

Dorota Żołądz-Strzelczyk: *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Wydawnictwo naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1996, ss. 241.

Wyjazdy zagraniczne młodzieży z terenów Rzeczypospolitej do europejskich akademii i uniwersytetów stanowią stosunkowo częstą tematykę studiów poświęconych nowożytnej edukacji. Zazwyczaj badania te dotyczyły konkretnego ośrodka naukowego i charakterystyki zbiorowości studentów podejmujących tam naukę – bądź też opisywały udział młodzieży poszczególnych regionów i prowincji Rzeczypospolitej w europejskiej edukacji².

Autorka wyznaczyła sobie zadanie trudne, dotyczące całościowego przedstawienia obrazu studiów obywateli Rzeczypospolitej w niemieckich wszechnicach. Biorąc pod uwagę bardzo szerokie zamierzenia badawcze słusznie chyba wybrała metodę statystyczno-opisową dla oddania całości problemu.

Pierwsze dwa rozdziały książki poświęcone zostały ogólnej charakterystyce podróży edukacyjnych na ziemi niemieckiej, a także dziejom i przemianom uczelni Rzeszy od 1460 do 1650 r. – zatem w okresie najintensywniejszych kontaktów naukowych Polaków i Litwinów z tymi uczelniami. Ta część pracy opracowana została przede wszystkim w oparciu o niemieckojęzyczną literaturę przedmiotu. Rozdział III, zatytułowany „Frekwencja młodzieży z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich” jest próbą przedstawienia obecności polsko-litewskich peregrynantów w 15 ośrodkach naukowych krajów Rzeszy, za-

równy katolickich, jak i protestanckich. Kolejno omówione zostały studia Polaków i Litwinów w Altdorfie, Dillingen, Frankfurcie nad Odrą, Fryburgu, Grazu, Heidelbergu oraz w Ingolstadtzie, Królewcu, Lipsku, Marburgu, Strasburgu, Tybindze, Wittenberdze, Wiedniu i Würzburgu. Kilka z wymienionych ośrodków mają opracowania w zakresie kontaktów naukowych z młodzieżą z Rzeczypospolitej, większość została opracowanych przez autorkę w oparciu o analizę metryk uniwersyteckich. Zabrakło jedynie danych liczbowych i przedstawienia studiów w takich ośrodkach, jak Jena, Herborn i Helmstedt³. Wydaje się także, że zbyt zdawkowo omówione zostały studia w uniwersytecie królewieckim, zwłaszcza że ośrodek ten skupił pokaźną liczbę studentów z Wielkiego Księstwa Litewskiego i odegrał ważną rolę w rozwoju kultury Litwy. W rozdziale tym autorka przedstawiła frekwencję studentów z Rzeczypospolitej w uczelniach niemieckich od 1501 do 1650 r. D. Żołądz-Strzelczyk na podstawie żmudnych badań statystycznych przedstawiła tu kilka problemów. Wyjaśniła, że frekwencja studentów w poszczególnych ośrodkach naukowych związana była wydarzeniami takimi, jak wojny, zarazy, bezkrólestwa w Rzeczypospolitej czy wojna trzydziestoletnia na terenach Rzeszy. Zbyt mało miejsca, moim zdaniem, poświęciła autorka problematyce atrakcyjności poszczególnych